

sygn. akt IX GC 1436/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lipca 2016r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział IX Gospodarczy w składzie :

Przewodniczący : SSO Maria J. Werle

Protokolant: st. sekr. Sąd. Violetta Jaworska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 lipca 2016r. w Poznaniu

sprawy

z powództwa Syndyka Masy Upadłości (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W.

przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. (poprzednio (...) sp. z o.o. z siedzibą w P.)

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 28.030,78 zł (dwadzieścia osiem tysięcy trzydzieści złotych i siedemdziesiąt osiem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 grudnia 2014r. do dnia zapłaty
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala
3. koszty postępowania rozdziela stosunkowo między stronami, obciążając nimi powoda w 48 %, a pozwanego w 52 % i z rozliczenia tych kosztów zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.826,20 zł.

SSO Maria J. Werle

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 czerwca 2014 roku powód Syndyk masy upadłości (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w D. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. kwoty 53.999,72 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od kwot i dat wskazanych z pozwie oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż upadły i pozwany pozostawali w stałych stosunkach handlowych od 2011 roku. W ramach przedsięwzięcia promocyjnego pozwany przeprowadzał bezpośrednie działania marketingowe – usługi marketingowe oraz usługi umieszczenia nazwy. W związku z przeprowadzonymi usługami pozwany wystawił faktury na odpowiednie kwoty.

Powód wyjaśnił, iż został zobowiązany do zapłaty opłaty innej, niż marża handlowa w rozumieniu art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. Powód wyjaśnił, że pozwany wskutek stosowania bezprawnych praktyk uzyskał bezpodstawnie należności dochodzone pozwem w niniejszej sprawie. Zdaniem powoda został naruszony jego interes, skoro nie otrzymał on od strony pozwanej sumy pieniężnej (zatrzymanej na podstawie opisanych w stanie faktycznym twierdzeń).

Powód wyjaśnił również, że żąda odsetek od dnia następnego po dniu zapłaty przez stronę powodową poszczególnych faktur.

Postanowieniem z dnia 23 lipca 2014 roku Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu w sprawie (...) stwierdził swoją niewłaściwość i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Poznaniu, jako właściwemu rzeczowo i miejscowo do jej rozpoznania.

Postanowieniem z dnia 31 lipca 2014 roku Sąd oddalił wniosek powoda o zwolnienie od kosztów sądowych. Zażalenie powoda na powyższe postanowienie zostało oddalone postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 09 października 2014 roku w sprawie (...).

Zarządzeniem z dnia 24 listopada 2014 roku zwrócono powodowi pozew. Po zwrocie pozwu powód uiścił wymagana opłatę w dniu 05 grudnia 2014 roku, a pismem z dnia 17 grudnia 2014 roku wniósł o nadanie sprawie dalszego biegu z datą wpływu 05 grudnia 2014 roku.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany podniósł zarzut przedawnienia co do kwoty:

- 17.220,00 złotych, z faktury nr (...) z dnia 21 czerwca 2011 roku,
- 1.015,98 złotych z faktury nr (...) z dnia 30 czerwca 2011 roku,
- 8.536,20 złotych z faktury nr (...) z dnia 31 lipca 2011 roku,
- 953,25 złotych z faktury nr (...) z dnia 31 sierpnia 2011 roku,
- 3.110,67 złotych z faktury nr (...) z dnia 31 października 2011 roku,
- 1.106,00 złotych z faktury nr (...) z dnia 23 listopada 2011 roku.

Pozwany wyjaśnił, że pozew po zwrocie został ponownie wniesiony w dniu 05 grudnia 2014 roku, a zatem roszczenia upadłej spółki powstałe przed dniem 05 grudnia 2011 roku przedawniły się.

Niezależnie od powyższego pozwany zaprzeczył, aby popełnił względem upadłej spółki czyny nieuczciwej konkurencji z art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. Pozwany wskazał, iż usługi reklamy i promocji towarów upadłego w gazetkach (...), jak również umieszczenia nazwy upadłego w karcie okolicznościowej, zostały przez pozwanego wykonane zgodnie ze zobowiązaniem stron. Pozwany umieszczał zdjęcia towarów pochodzących od upadłego w gazetkach, zgodnie z dyspozycjami zawartymi w szczegółowych zleceniach reklamy i promocji w gazetce (...) – zlecenia, jakie otrzymywał od upadłego były opatrzone podpisem osoby uprawnionej po stronie upadłego. Zdjęcia towarów zawierały markę handlową, którą posługiwał się upadły, a reklama obejmowała również szczegółowy opis techniczny towarów upadłej spółki.

Pozwany zwrócił również uwagę, że wykonał przewidzianą spornymi umowami usługę umieszczenie nazwy dostawcy w karcie okolicznościowej, której celem było promowanie logo dostawy wśród klientów pozwanego, jako współorganizatora urodzin pozwanego. Koszt jej wykonania w postaci wydatków na edycję karty i jej kolportaż wśród klientów, o nakładzie około 400.000 zł, poniósł w całości pozwany.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) sp. z o.o. zawarł z pozwanym umowę – ustalenia roczne na 2011 rok, na podstawie której pozwany zobowiązał się do wykonania usługi reklamy w wydawanym przez siebie czasopiśmie. Łączne wynagrodzenie za powyższą usługę miało wynieść 9,2 % od całości obrotów (rozliczane miesięcznie).

Powód zlecił również pozwanemu między innymi wykonanie usługi, polegającej na umieszczeniu jego nazwy w urodzinowej karcie okolicznościowej za kwotę 14.000,00 złotych.

okoliczność bezsporna, a nadto **dowód** : ustalenia roczne 2011 (k.98), zeznania świadka M. K. (k.223-225).

W dniu 31 października 2011 roku strony zawarły aneks nr (...) do ustaleń rocznych za 2011 rok, na mocy którego strony zrezygnowały ze zobowiązań określonych w punktach II.B oraz jednocześnie powód zobowiązał się wobec pozwanego, że obniży o 9,2 % ceny sprzedawanych (...) towarów, przyjmując za wyznacznik ceny obowiązujące strony na dzień 31 października 2011 roku i zobowiązał się sprzedawać (...) swoje towary po nowych cenach (tj. po obniżeniu) dla wszystkich towarów, począwszy od dnia 01 listopada 2011 roku.

okoliczność bezsporna, a nadto **dowód** : aneks nr (...) z dnia 31 października 2010r. do ustaleń rocznych (k.99), zeznania świadka M. K. (k.223-225).

W oparciu o powyższą umowę powód wystawił zlecenia wykonania usługi reklamowej, a pozwany umieszczał produkty powoda w wydawanych przez siebie gazetkach promocyjnych.

okoliczność bezsporna, a nadto **dowód** : zlecenia wykonania usługi reklamowej (k.100, 103, 106,109,112,115,120,123), kserokopie gazetek promocyjnych (k.101-102,104-105,107-108,110-111,113-114,116-119,121-122,124-125), zeznania świadka M. K. (k.223-225).

Pozwany umieścił logo powoda w swojej karcie urodzinowej z okazji 14 lat (...).

okoliczność bezsporna, a nadto **dowód** : karta urodzinowa (k.126-127), zeznania świadka M. K. (k.223-225).

W związku z powyższym pozwany wystawił na rzecz (...) sp. z o.o. faktury VAT nr:

- (...) z dnia 31 grudnia 2011 roku na kwotę 17.22 złotych, za usługi marketingowe za grudzień 2011 roku,
- (...) z dnia 16 grudnia 2011 roku na kwotę 20.684,64 złotych, za usługi marketingowe oraz usługi marketingowe - informacja handlowa w biuletynie informacyjnym nr 26,
- (...) z dnia 08 grudnia 2011 roku na kwotę 13.776,00 złotych, za usługi marketingowe – informacja handlowa w biuletynie informacyjnym,
- (...) z dnia 23 listopada 2011 roku na kwotę 1.106,93 złotych, za usługi marketingowe,
- (...) z dnia 31 października 2011 roku na kwotę 3.110,67 złotych, za usługi marketingowe za miesiąc październik 2011 roku,
- (...) z dnia 31 sierpnia 2011 roku na kwotę 953,25 złotych, za usługi marketingowe za miesiąc sierpień 2011 roku,
- (...) z dnia 31 lipca 2011 roku na kwotę 8.536,20 złotych, za usługi marketingowe za lipiec 2011 roku,
- (...) z dnia 30 czerwca 2011 roku na kwotę 1.015,98 złotych, za usługi marketingowe za miesiąc czerwiec 2011 roku,
- (...) z dnia 21 czerwca 2011 roku na kwotę 17.220,00 złotych, za usługę umieszczenia nazwy dostawcy w karcie okolicznościowej.

Zapłata kwot wynikających z w/w faktur została dokonana w drodze kompensaty.

okoliczność bezsporna, a nadto **dowód** : faktury VAT (k.27-35).

Postanowieniem z dnia 16 maja 2012 roku Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie w sprawie (...) ogłosił upadłość (...) sp. z o.o. w D., obejmującą likwidację majątku dłużnika.

okoliczność bezsporna, a nadto **dowód** : postanowienie Sądu Rejonowego dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie z dnia 16 maja 2012r. w sprawie (...) (k.9).

Pozwany zmienił nazwę na (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

okoliczność bezsporna, a nadto **dowód** : odpis pełny z Krajowego Rejestru Sądowego pozwanego (k.213-220).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił, na podstawie dokumentów dołączonych przez strony do akt sprawy oraz zeznań świadków. Dokumenty te miały charakter dokumentów prywatnych i stosownie do treści 245 k.p.c. stanowiły dowód tego, że osoby, które je podpisały złożyły oświadczenia zawarte w tych dokumentach. Dokumenty powyższe nie były kwestionowane przez strony, a Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Sąd uznał za wiarygodne w przeważającym zakresie zeznania świadka M. K., zatrudnionego u pozwanego na stanowisku kupca, pomimo, iż w części zeznania te były ogólne, a świadek w wielu kwestiach zasłaniał się niepamięcią. Świadek wskazywał na prowadzenie negocjacji przed podpisaniem ustaleń rocznych na 2011 rok, jednakże nie potrafił wskazać żadnych szczegółowych okoliczności dotyczących ich przebiegu, poza wskazaniem, iż powoda reprezentował Z. K.. Co jednak istotne świadek kategorycznie wskazał, iż nigdy nie mówił, że warunkiem współpracy z pozwanym jest zgoda na usługi marketingowe. W tym zakresie zeznaniom świadka Sąd odmówił wiarygodności, nie tylko z tej przyczyny, że pozostawały w sprzeczności z uznanymi za wiarygodne zeznaniami świadka Z. K.. Trudno bowiem uznać za prawdopodobne i realne, aby świadek, który nie pamięta żadnych istotnych szczegółów dotyczących prowadzonych negocjacji, w tym czynionych przez pozwanego ustępstw, pamiętał akurat okoliczność, która pozostawała w sprzeczności z twierdzeniami powoda i która miała wskazywać na postawę pozwanego w czasie prowadzenia negocjacji i brak możliwości kontynuowania współpracy bez uiszczenia przez powoda dodatkowych opłat. W pozostałym zakresie Sąd nie zakwestionował zeznań świadka, gdyż pozostawały one zbieżne z dokumentami zgromadzonymi w aktach sprawy. W części dotyczącej wpływu zamieszczenia reklamy na zwiększenie sprzedaży, zeznania świadka stanowiły jego prywatną opinię, do której ma on prawo, ale która nie była przedmiotem badania przez Sąd.

W ocenie Sądu na przymiot wiarygodności zasługiwały również zeznania świadka Z. K.. Świadek pełnił funkcje prezesa zarządu upadłej spółki i z racji zajmowanego stanowiska miał bezpośrednią wiedzę o okolicznościach o których zeznawał. Jego zeznania dotyczące przebiegu negocjacji między stronami oraz dalszej współpracy były spójne, rzeczowe i konsekwentne, a w części korespondowały z dokumentami zgromadzonymi w aktach sprawy.

Sąd zważył co następuje:

W niniejszym sporze powód domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 53.999,72 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od kwot wskazanych w pozwie do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. Opierając swoje powództwo na treści art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji – Dz. U. z 2003, nr 153, poz. 1503 j.t. (dalej także jako „u.z.n.k.”), domagał się zwrotu bezpodstawnie uzyskanych przez pozwanego korzyści majątkowych, w oparciu o treść art. 18 ust. 1 pkt 5 wyżej wymienionej ustawy.

Należało zważyć, iż fakt pobrania przez pozwanego od powoda, w okresie objętej powództwem współpracy handlowej stron w 2011 roku, opłat z tytułu świadczenia usług marketingowych, w wysokości ujętej w pozwie pozostawał bezsporny. Strony nie spierały się również w kwestii tego, że opłaty te zostały przez pozwanego potrącone z wierzytelności powoda, wynikających ze sprzedaży jego produktów.

Kwestię sporną stanowiła okoliczność, czy działanie pozwanego, polegające na zastrzeganiu w umowie – Ustaleniach Rocznych możliwości naliczania wspomnianych opłat, ich faktyczne naliczanie, obciążenie powoda fakturami z tego tytułu i w konsekwencji dokonywanie kompensat należności ujętych w fakturach z wierzytelnościami powoda z tytułu zapłaty ceny za sprzedany pozwanemu towar, stanowiło czyn nieuczciwej konkurencji, o którym mowa w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się zatem w istocie do ustalenia, czy zapłata przez powoda wyspecyfikowanych w wystawionych przez pozwanego fakturach pod postacią opłat od „usług marketingowych”, oraz „umieszczenia logo powoda w karcie urodzinowej pozwanego”, mogła w okolicznościach przedmiotowej sprawy zostać w rzeczywistości uznana za uiszczanie niedozwolonych opłat, o których mowa we wspomnianym artykule (art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k.). Dla prowadzonych w sprawie ustaleń nie miał znaczenia fakt, w jakiej formie zapłata ta nastąpiła. Dokonanie przez pozwanego stosownych potrąceń, a w ich rezultacie umorzenie wzajemnych wierzytelności w kontekście odwołania się powoda do treści art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k. stanowiło bez wątpienia uiszczenie analizowanych opłat.

W myśl art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. czynem nieuczciwej konkurencji jest utrudnianie innym przedsiębiorcom dostępu do rynku, w szczególności przez, między innymi, pobieranie innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży. Celem regulacji art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. jest przeciwdziałanie praktykom sieci handlowych, polegającym na uzależnieniu przyjęcia do sklepu towaru danego dostawcy od wniesienia przez niego opłat za przyjęcie towaru do sklepu, nie mających charakteru marży handlowej, których skutkiem jest zakłócenie uczciwej konkurencji między dostawcami towarów do tych sieci. Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia „opłat za przyjęcie towaru do sieci” wskazując, iż nie obejmują one marży handlowej, rozumianej jako różnica między ceną płaconą przez kupującego, a ceną uprzednio zapłaconą przez przedsiębiorcę, wynikającą z kosztów i zysku przedsiębiorcy. Do tego rodzaju opłat zaliczyć można m.in. opłaty za zawarcie umowy z siecią, tj. samo wejście nowego dostawcy do danej sieci, opłaty za reklamę i promocję towarów (tzw. opłaty reklamowe), opłaty za umieszczenie na półce i odpowiednie wyeksponowanie określonej ilości towaru (tzw. opłata półkowa), opłaty za wprowadzenie towarów do sieci informatycznej, czy nowo otwieranych placówek nabywcy.

Dla oceny, czy świadczenia pieniężne uiszczane przez dostawcę mają charakter niedozwolonych opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży, w rozumieniu przepisu art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k., nie mają decydującego znaczenia zarówno forma zastrzeżenia tego rodzaju świadczeń, jak i użyte dla ich określenia nazewnictwo. W szczególności mogą być uznane za tego rodzaju opłaty świadczenia, które dostawca zobowiązany jest uiszczać do rąk odbiorcy na podstawie zawieranych obok podstawowych umów sprzedaży (dostawy) umów dodatkowych, przybierających zwykle postać tzw. umów marketingowych, na podstawie których dostawca zobowiązany jest do zapłaty należności z tytułu między innymi kosztów wydawania gazetek promocyjnych itp. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 stycznia 2006 roku w spr. II CK 378/05, LEX nr 172222 oraz z dnia 12 czerwca 2008 roku w spr. III CSK 23/08, OSNC – ZD, nr 1 z 2009 r., poz. 14). Co więcej, jak wskazuje praktyka, wspomniane zabronione opłaty zazwyczaj ukrywane są właśnie pod postacią dodatkowych umów, zawieranych obok podstawowej umowy o współpracy handlowej, przy czym obowiązek ich zawarcia wynika zwykle wprost z ogólnych warunków współpracy, oferowanych przez odbiorcę (przede wszystkim sieci handlowe). Taka sytuacja niewątpliwie miała miejsce w niniejszej sprawie. Ustalenia Roczne 2011, określały w szczególności wysokość opłat z tytułu usług marketingowych świadczonych przez pozwanego.

Zwrócić przy tym należy uwagę na konstrukcję omawianego przepisu, w którym w istocie zawarte jest domniemanie, że skoro podmiot podejmuje określone w tym przepisie czynności, to utrudnia w ten sposób dostęp do rynku. Nie jest zatem konieczne dodatkowe wykazywanie, iż w następstwie pobierania innych niż marża handlowa opłat miało miejsce utrudnianie dostępu do rynku. Stąd twierdzenia pozwanego o nie ograniczaniu powodowi dostępu do rynku, w sytuacji współpracy handlowej powoda z innymi sieciami handlowymi pozostawały bez znaczenia dla rozstrzygnięcia. Zauważyć bowiem należy, że w typowej umowie sprzedaży do obowiązków sprzedawcy należą wyłącznie świadczenia o charakterze niepieniężnym, to znaczy: przeniesienie na rzecz kupującego (odbiorcy) własności i posiadania rzeczy, natomiast obowiązek świadczenia pieniężnego, czyli zapłaty ceny, obciąża kupującego (art. 535 k.c., art. 605 k.c.). Jeżeli zatem na sprzedawcę zostają nałożone obowiązki dodatkowych świadczeń pieniężnych, należy domniemywać, że w ten sposób uiszczana jest w rzeczywistości zabroniona opłata za przyjęcie towaru do sprzedaży. Sprzedający korzysta w takim przypadku z ułatwienia dowodowego w wykazywaniu popełnienia przez kupującego czynu niedozwolonej konkurencji, o jakim mowa w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. Wystarczające będzie wykazanie przez niego, że poza obowiązkami wynikającymi z typowej umowy sprzedaży, uiszczał na rzecz kupującego dodatkowe należności w pieniądzu (tzw. dowód prima facie).

Okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie była wysokość roszczenia powoda wykazana fakturami VAT dołączonymi do pozwu, którymi powód został obciążony przez pozwanego i tytuły stanowiące podstawę jego naliczenia.

Zwolniło to Sąd z obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego w tym przedmiocie i implikowało twierdzenie o tym, iż zgodnie z treścią art. 6 k.c. powód wykazał okoliczności, do udowodnienia których był zobowiązany wnosząc niniejszy pozew. Wykazano ponadto – w powołaniu, między innymi na zeznania świadka Z. K. – okoliczność narzucania warunków umownych przez pozwanego, niemożność negocjacji tych warunków i zależność istnienia kontraktu od ich przyjęcia. Istotnie przed rozpoczęciem współpracy handlowej strony prowadziły negocjacje, jednak warunkiem podjęcia współpracy i podpisania umowy o współpracy była akceptacja „usług marketingowych” pozwanego, mających w rzeczywistości pozorny charakter i wiążących się z koniecznością uiszczenia na jego rzecz dodatkowych zabronionych prawem opłat nie znajdujących ekwiwalentnego pokrycia w rzekomo świadczonych przez pozwanego akcesoryjnie usługach. Kluczowe znaczenie w tym zakresie miały wspomniane zeznania świadka Z. K., który w spornym okresie był prezesem zarządu upadłej spółki. Jednoznacznie wskazywał on, że warunkiem współpracy między stronami była zgoda na uiszczenie opłat za tzw. usługi marketingowe. Jednocześnie wskazywał on, że prowadzone były negocjacje, jednakże ustępstwa pozwanego było nieznaczne. Podkreślił również, że projekt umowy tj. formularz i warunki były przygotowane przez pozwanego. Z zeznań tych jednoznacznie wynikało, że wspomniane negocjacje miały w istocie charakter pozorny. Pośrednio wynikało to również z zeznań drugiego z przesłuchanych świadków – M. K., który był pracownikiem pozwanego i który nie potrafił jednoznacznie opisać przebiegu prowadzonych negocjacji, w szczególności ustępstw jakie poczynił pozwany na rzecz powoda, a jedynie w sposób niewiarygodny próbował przekonać, że warunki współpracy nie zostały powodowi narzucone i że nie był on zmuszony do zawarcia umowy. Jednocześnie nie przedstawił żadnego wiarygodnego przykładu, z którego wynikałoby, że pozwany prowadził współpracę z jakimikolwiek podmiotami, które nie miały obowiązku uiszczenia opłat za usługi marketingowe.

W rozpoznawanej sprawie i w ustalonym w postępowaniu stanie faktycznym zawierane z powodem umowy, były standardowymi umowami zawieranymi przez pozwanego ze swoimi kontrahentami. Zostały sporządzone na przygotowanych przez pozwanego wzorach umów tego rodzaju. Strony nie powołały się na żadne okoliczności wskazujące na to, że powód mógł sprzedawać pozwanemu towary bez wyrażenia zgody na pobieranie opłat za wymienione usługi. Współpraca stron była uzależniona od zawarcia umowy – ustalenia roczne. Przywołane powyżej zeznania świadków w ocenie Sądu w sposób jednoznaczny wskazują na pozorność prowadzonych negocjacji, brak możliwości dalszej współpracy stron bez obowiązku uiszczenia opłat. Pozwany nie wykazał, że istniała możliwość współpracy stron, bez uiszczenia opłat, w szczególności, że przedstawiał taką propozycję powodowi, że informował go, że uiszczenie opłat ma charakter dobrowolny. Pozwany nie wykazał także, iż w spornym okresie inni dostawcy pozwanego z tej samej branży dostarczali towar, bez konieczności uiszczenia dodatkowych opłat.

Pozwany wskazał, że umieścił na karcie okolicznościowej logo używane przez powoda, a także świadczył usługi marketingowe w postaci wydawania gazetek promocyjnych, w których znajdowały się produkty powoda.

Należy podkreślić, że z chwilą wykonania przez powoda umów sprzedaży, własność rzeczy sprzedanych przeszła na pozwanego, co oznacza, że eksponując towar na półkach, umieszczając znak towarowy powoda na karcie okolicznościowej, czy reklamując go w gazetkach w rzeczywistości promował on własny towar, zmierzając do zwielokrotnienia jego sprzedaży. Koszty reklamy powinny być zatem składnikiem marży handlowej, zawartej w cenie sprzedaży towarów klientom sieci. Bez znaczenia jest dla oceny takiego procederu okoliczność, że sieci, obniżając w ten sposób swoje koszty mogą oferować końcowym nabywcom konkurencyjne, atrakcyjne ceny detaliczne (zob. T. Dyś, „Nieuczciwa konkurencja: opłaty za przyjęcie towaru do sprzedaży”, Monitor Prawniczy, nr 14 z 2003). Analiza spornych gazetek nie pozwala na przyjęcie, że wydawane one były stricte w celu propagowania towarów powoda bądź jego firmy. Przeciwnie, reklamowały one przede wszystkim markę pozwanego. Na produktach zamieszczonych w gazetce nie zostało oznaczone logo powoda, natomiast widoczne było logo (...).

Nadto, pozwany nie wykazał, że w zamian za pobierane opłaty świadczył na rzecz powoda ekwiwalentne usługi. Brak jakiegokolwiek dowodu na to, iż pobrane opłaty były przeznaczone na wykonanie konkretnej usługi. Zważyć należy, iż ciężar dowodu w tej kwestii spoczywa na pobierającym opłaty, który w ocenie Sądu musi nie tylko wykazać, w jaki sposób została „zagospodarowana” poszczególne opłata, jakie usługi promocyjne zostały za nią wykonane, ale co niezwykle istotne, że wysokość opłat pozostaje w związku z kosztami działań promocyjnych.

Bez znaczenia w zakresie wydawania gazetek pozostaje kwestia ich wpływu na wzrost sprzedaży towarów dostarczanych przez powoda. Wzrost sprzedaży skutkował bowiem wzrostem zysku pozwanego z marży zawartej w cenie sprzedawanego towaru. Trudno w takiej sytuacji znaleźć racjonalne uzasadnienie dla obciążania wyłącznie powoda kosztami promocji, w następstwie której, jak twierdzi pozwany wzrasta sprzedaż, a więc promocji przynoszącej obopólne korzyści.

W zakresie związanym z wydaniem gazetek promocyjnych zwrócić należy uwagę, iż opłata pobierana przez pozwanego z tego tytułu była niezwiązana bezpośrednio z kosztami wydawania takich gazetek. Strona pozwana żadną miarą nie wykazała jaki był dokładny koszt poszczególnych gazetek, w których ukazywały się reklamy produktów dostarczanych przez powoda, a w konsekwencji jaki był koszt umieszczenia pojedynczej reklamy powoda. W poszczególnych gazetkach umieszczane są bowiem reklamy wielu produktów, przy czym różnią się one od siebie wielkością. Pozwany ustalał wysokość opłat w sposób całkowicie niezależny od tego kryterium, dążąc w zasadzie do uzyskania kwot, które łącznie stanowiłyby założony poziom budżetu przeznaczanego na wydawanie gazetek promocyjnych.

Podobnie w przypadku opłaty pobieranej przez pozwanego za umieszczenie logo powoda w tzw. „urodzinowej karcie okolicznościowej” należy przyjąć, że usługa ta nie promowała w rzeczywistości marki powoda, lecz markę sklepu wielkopowierzchniowego – pozwanego. W tzw. „urodzinowej karcie okolicznościowej” została umieszczona duża nazwa pozwanego, natomiast logo powoda, zostało przedstawione jako znak mniejszej wielkości i pośród wielu nazw innych dostawców. Oznaczenie powoda było w ten sposób znacznie mniej zauważalne aniżeli logo pozwanego. Takie działania zogniskowane były w istocie na wzrost obrotów sklepu pozwanego, a nie rzekomego usługobiorcy – powoda.

Sąd uznał, że wskazane opłaty stanowią czyn nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. Powód był zobowiązany do ich ponoszenia, pomimo tego, że nie uzyskiwał żadnego nowego świadczenia ze strony pozwanego. Dodatkowe opłaty pozostają bez związku z umową sprzedaży towarów i są nieuzasadnione kosztowo.

Powyższe w sposób jednoznaczny wskazuje, że usługi, jakie miał świadczyć pozwany na rzecz powoda, nie były żadnymi dodatkowymi usługami, szczególnie świadczonymi przez pozwanego w interesie wyłącznie powoda, ale zwykłymi, typowymi działaniami, jakie były podejmowane w zakresie kontaktów handlowych między właścicielem sieci handlowej a dostawcą towarów do tej sieci. Pozwany nie wykonywał żadnych szczególnych, ponadstandardowych usług, za które należałaby mu się dodatkowa opłata. Działania te były podejmowane przede wszystkim w interesie pozwanego, a nie powoda.

W ocenie Sądu, zawarta przez strony umowa nie spełniała zgodności z zasadami uczciwej konkurencji. Była ona bowiem w rzeczywistości umową o świadczenie opłat za przyjęcie towarów do sprzedaży.

Sąd stoi na stanowisku, że pozwany dopuścił się czynów nieuczciwej konkurencji. Nie wykazał bowiem, aby pobierane przez niego opłaty związane były z faktycznie podejmowanymi działaniami w interesie powoda lub by wartość tych opłat była ekwiwalentna do kosztów podejmowanych działań. Wręcz przeciwnie postępowanie dowodowe wykazało, że ustalanie tych opłat miało miejsce w odniesieniu do całości obrotu towarami powoda, a więc w oderwaniu od rzeczywistych kosztów promocji. Pozwany nie wykazał również, aby powód miał możliwość dostarczania towarów bez konieczności ponoszenia tych opłat. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało daleko idące powiązanie obowiązku uiszczania przedmiotowych opłat z możliwością sprzedawania pozwanemu towarów. Prowadzić to musi w sposób nieuchronny do uznania niezasadności ich pobierania.

Bez znaczenia dla oceny zachowań pozwanego pozostawało, że powód podpisywał i przysyłał pozwanemu zlecenia dokonania konkretnych usług marketingowych. Powyższe działanie związane było z wykonywaniem przez powoda zawartej z pozwanym umowy. Skoro jednak zapisy umowy naruszyły bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa, to bez znaczenia pozostaje jakie działania w oparciu o te zapisy podejmował powód.

Pozwany zwrócił również uwagę na zmianę umowy łączącej strony, dokonanej aneksem z dnia 31 października 2011 roku na mocy którego strony zrezygnowały ze zobowiązań określonych w punktach II.B oraz jednocześnie powód zobowiązał się wobec pozwanego, że obniży o 9,2 % ceny sprzedawanych (...) towarów, przyjmując za wyznacznik ceny obowiązujące strony na dzień 31 października 2011 roku i zobowiązał się sprzedawać (...) swoje towary po nowych cenach (tj. po obniżeniu) dla wszystkich towarów, począwszy od dnia 01 listopada 2011 roku. Podkreślić należy, iż część faktur została wystawiona przez zawarciem powyższego aneksu. Co do pozostałych faktur wskazać należy, iż pozwany jednoznacznie w ich treści wskazywał, że dotyczą one określonych usług marketingowych. W toku postępowania powód nie zaoferował wystarczającego materiału dla podważenia powyższych okoliczności i przyjęcia, że opłaty te nie stanowią czynu nieuczciwej konkurencji. Na marginesie wskazać należy, iż nawet, gdyby kwoty te stanowiły upust cenowy udzielony przez powoda, to niezrozumiałym pozostaje dlaczego pozwany wystawił faktury opiewające na w/w kwoty i dokonał ich potrącenia, a nie zażądał obniżenia kwot wskazanych w fakturach powoda, dotyczących zapłaty ceny za sprzedany pozwanemu towar.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że pozwany dopuścił się czynów nieuczciwej konkurencji i w związku z tym powodowi należy zwrot bezpodstawnie uzyskanych korzyści, o którym mowa w art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k. Powyższy przepis odwołuje się do zasad ogólnych, a zatem do art. 405 k.c. Sąd zwraca uwagę, że przesłankami uwzględnienia roszczenia jest: wzbogacenie jednego podmiotu, zubożenie drugiego, związek między wzbogaceniem, a zubożeniem oraz bezpodstawność wzbogacenia. Z uwagi na to, że z roszczeniem tym można wystąpić dopiero po dokonaniu czynu nieuczciwej konkurencji, fakt ten zastępuje przesłankę braku podstawy prawnej (E. Nowińska, M du Vall w Komentarz do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji Warszawa 2008r. s. 304). Koniecznym zatem jest wykazanie spełnienia przesłanek dotyczących zaistnienia wzbogacenia pozwanego i związanego z nim zubożenia powoda. Wskazać należy, że Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 sierpnia 2009 roku III CZP 58/09 OSNC 2010/3/37 zaznaczył, że art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k. stanowi samodzielną podstawę do dochodzenia roszczenia o wydanie przez kupującego bezpodstawnie uzyskanych korzyści z tytułu pobierania od sprzedawcy innych niż marża handlowa opłat.

Dokonywanie transferów finansowych od powoda na rzecz pozwanego było okolicznością bezsporną Zapłata należności objętych pozwem dokonywana była przez potrącenie tych kwot z należnościami jakie pozwany miał wobec powoda. Powód nie dokonywał zatem bezpośredniej zapłaty na rzecz pozwanego kwot objętych sporem. Uznać zatem należy, iż powód wykazał wzbogacenie się pozwanego jego kosztem, a w konsekwencji zaistnienie podstawowej i koniecznej przesłanki do uwzględnienia żądania opartego na art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k.

Powyższe ustalenie nie mogły skutkować uwzględnieniem powództwa w całości, z uwagi na podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia części roszczeń objętych pozwem.

W myśl art. 20 u.z.n.k. roszczenia z tytułu czynów nieuczciwej konkurencji ulegają przedawnieniu z upływem lat trzech. Bieg przedawnienia rozpoczyna się oddzielnie co do każdego naruszenia. Przepis art. 442 Kodeksu cywilnego stosuje się odpowiednio. Przepis art. 442 k.c. utracił moc wskutek nowelizacji Kodeksu cywilnego ustawą z 16 lutego 2007 r. (Dz.U. Nr 80, poz. 538). Zastąpiony został art. 442¹. Aktualnie zatem art. 20 u.z.n.k. odsyła w „pusto”. W istocie jednak unormowanie zawarte w uchylonym art. 442 k.c. zostało przeniesione do art. 442¹ k.c., a zatem przepis ten powinien być stosowany na zasadzie analogii (tak też J. Rasiewicz, w: A. Michalak i in., Ustawa o zwalczaniu..., s. 808 i n.) – M. V., E. K. do art.20 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji – Lex.

Artykuł 20 u.z.n.k. nie reguluje początku biegu przedawnienia roszczeń z tytułu czynów nieuczciwej konkurencji. Stosując art. 442¹ per analogiam przyjąć należy, że w stosunku do wszystkich majątkowych roszczeń opartych na ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji przedawnienie rozpoczyna swój bieg z chwilą, gdy poszkodowany

dowiedział się o czynie nieuczciwej konkurencji i o osobie ponoszącej odpowiedzialność za jego popełnienie. Obie te przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, tzn. uprawniony powinien mieć świadomość wszystkich elementów konstytutywnych przysługujących mu roszczeń. Powzięcie wiadomości o czynie należy rozumieć w ten sposób, że poszkodowany ma świadomość zaistnienia znamion konstytutywnych czynu nieuczciwej konkurencji. Bieg przedawnienia rozpoczyna się z chwilą, gdy poszkodowany przedsiębiorca poweźmie wiedzę o fakcie popełnienia przeciwko niemu czynu nieuczciwej konkurencji, osobie sprawcy oraz związku pomiędzy działaniem sprawcy i czynem, ewentualnie - w przypadku roszczeń odszkodowawczych - związku przyczynowym pomiędzy takim działaniem a szkodą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2006 roku, I CSK 176/05, LEX nr 191138; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2005 roku, II CK 538/04, LEX nr 402286; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 04 października 2006 roku, I ACa 415/06, LEX nr 279971; wyrok Sądu Okręgowego w L. z dnia 29 lutego 2008 roku, IX GC 139/07, LEX nr 522314). Zdarza się, że poszkodowany dowiaduje się o sprawcy później niż o samym czynie (np. w razie rozpowszechniania wiadomości, o których mowa w art. 14 u.z.n.k.); w takich przypadkach to późniejsza chwila wyznacza początek biegu terminu przedawnienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2002 roku, IV CKN 949/00, Biul. SN 2002, nr 11, poz. 11).

Dokonując oceny świadomości poszkodowanego co do popełnienia przeciwko niemu czynu nieuczciwej konkurencji, można posiłkować się bogatym dorobkiem orzecznictwa wypracowanym na tle art. 442 k.c. Wiedza poszkodowanego o czynie nieuczciwej konkurencji powinna być na tyle dokładna, aby umożliwić mu spełnienie wymogów z art. 187 § 1 k.p.c., tj. dokładne określenie żądania pozwu, przytoczenie uzasadniających je okoliczności faktycznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2004 roku, V CK 172/03, LEX nr 182118, w którym sąd wskazał również, że "poszkodowany dochodząc w sposób odpowiedzialny odszkodowania nie może poprzestać na jakimkolwiek żądaniu, musi zatem dysponować na tyle szczegółowym rozeznaniem swojej choroby i jej skutków, by móc sformułować prawidłowo żądanie zasądzenia odszkodowania, zadośćuczynienia i renty, ze świadomością, jakie szkody żądania te obejmują") oraz powołanie w pozwie stosownych twierdzeń i dowodów, objętych prekluzją dowodową (art. 479¹² § 1 k.p.c.). Przewidziana w art. 442¹ k.c. per analogiam przesłanka ustalenia momentu, w którym poszkodowany dowiedział się o osobie odpowiedzialnej za popełnienie czynu nieuczciwej konkurencji, dotyczy określonego czynu i poszkodowanego. Ocena ta dokonywana jest in casu w odniesieniu do konkretnych okoliczności faktycznych i konkretnego poszkodowanego, którego stan wiedzy, świadomości, rozeznania i zdolności rozumienia powinny również być brane pod uwagę przy dokonywaniu wskazanych ustaleń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2004 roku, V CK 172/03, LEX nr 182118; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 marca 1991 roku, I ACr 39/91, OSA 1991, z. 4, poz. 28). Jednocześnie jednak od poszkodowanego należy wymagać dochowania należytej staranności przy prowadzeniu swoich spraw, z uwzględnieniem zawodowego charakteru prowadzonej przez niego działalności. Wymóg ten dotyczy również zachowania terminu do wystąpienia z roszczeniami z tytułu popełnionych przeciwko niemu czynów nieuczciwej konkurencji. W orzecznictwie Sądu Najwyższego w odniesieniu do nieprofesjonalnego poszkodowanego sformułowano wymóg zachowania się w sposób zapobiegliwy, wskazując, że "jeżeli więc, po powstaniu pierwszych podejrzeń co do osoby sprawcy poszkodowany ma możliwość zdobycia dalszych informacji potwierdzających te podejrzenie, bieg 3-letniego terminu należy liczyć od chwili, w której przy zachowaniu należytej staranności mógł być takie dalsze informacje zdobyć" (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2006 roku, I CSK 176/05, LEX nr 191138; w podobnym kierunku wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Poznaniu, przyjmując, że bieg trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia rozpoczyna się w chwili, gdy poszkodowany uzyskał co najmniej obiektywnie uprawdopodobnione informacje dotyczące zarówno faktu powstania szkody, jak i osoby obowiązanej do jej naprawienia - wyrok z dnia 21 lutego 2008 roku, I ACa 78/08, LEX nr 466427).

Wymaganie odpowiedniej zapobiegliwości znajdzie tym bardziej zastosowanie do poszkodowanego będącego przedsiębiorcą.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że art. 442 k.c. (obecnie art. 442¹) jest przepisem szczególnym względem art. 120 k.c. i wyłącza jego stosowanie w odniesieniu do roszczeń z tytułu czynów niedozwolonych (przykładowo uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 października 1974 roku, III PZP 39/74, OSNC 1975, nr 5, poz. 82; na temat wzajemnego stosunku art. 442 § 1 i art. 120 § 1 k.c. zob. również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18

stycznia 2008 roku, V CSK 367/07, LEX nr 371387; M. S. (w:) Kodeks cywilny..., red. K. P., s. (...). Przyjmując zatem za punkt wyjścia przedstawione wyżej stanowisko, zgodnie z którym odpowiednie zastosowanie art. 442 k.c. (obecnie art. 442¹ k.c. per analogiam) obejmuje wszystkie roszczenia wynikające z popełnienia czynów nieuczciwej konkurencji i określa początek biegu przedawnienia tych roszczeń, należy konsekwentnie wskazać, że art. 120 k.c. nie stosuje się do roszczeń z komentowanej ustawy bez względu na ich rodzaj (zob. jednak J. Szwaaja (w:) Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji..., red. J. Szwaaja, 2006, s. 952, oraz J. Barta, R. Markiewicz (w:) Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji..., red. J. Szwaaja, 1994, s. 174). Zatem również bieg przedawnienia roszczenia o zaniechanie działań wypełniających znamiona czynu nieuczciwej konkurencji rozpoczyna się z chwilą powzięcia wiedzy o popełnieniu czynu i osobie odpowiedzialnej (art. 442¹ § 1 k.c. per analogiam), nie zaś dopiero od dnia, w którym ten, przeciwko komu roszczenie przysługuje, nie zastosował się do jego treści - art. 120 § 2 k.c. (inaczej w przypadku roszczeń z tytułu naruszeń praw wyłącznych, których przedawnienie, uregulowane w prawie własności przemysłowej, nie zawiera odesłania do art. 442 k.c.) – J. K. do art.20 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji – Lex.

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia co do kwoty:

- 17.220,00 złotych, z faktury nr (...) z dnia 21 czerwca 2011 roku,
- 1.015,98 złotych z faktury nr (...) z dnia 30 czerwca 2011 roku,
- 8.536,20 złotych z faktury nr (...) z dnia 31 lipca 2011 roku,
- 953,25 złotych z faktury nr (...) z dnia 31 sierpnia 2011 roku,
- 3.110,67 złotych z faktury nr (...) z dnia 31 października 2011 roku,
- 1.106,00 złotych z faktury nr (...) z dnia 23 listopada 2011 roku.

Poza sporem pozostawało, iż termin przedawnienia roszczeń powoda wynosił trzy lata. Sporem objęta była kwestia od kiedy termin ten należy liczyć. Powód stał na stanowisku, że powinien on rozpocząć swój bieg dopiero od momentu dowiedzenia się przez niego o popełnieniu czynu nieuczciwej konkurencji. Powyższe związane było z faktem, że czyn nieuczciwej konkurencji miał miejsce w okresie przed ogłoszeniem upadłości przez powoda, natomiast pozew w niniejszej sprawie został złożony już przez syndyka. Stał on zatem na stanowisku, że dopiero od chwili w której uzyskał informacje, mógł zacząć bieg termin przedawnienia. Poglądu tego nie sposób jednak podzielić. Oznaczałoby to, iż termin przedawnienia uległ przerwaniu. Zwrócić należy jednak uwagę, iż przyczyny przerwania biegu terminu przedawnienia zostały szczegółowo wskazane w art. 123 k.c. i nie ma wśród nich ogłoszenia upadłości, ani tym bardziej uzyskania określonej wiedzy przez syndyka. Przesłanki takiej nie ma również w prawie upadłościowym. Trudno byłoby zresztą racjonalnie uzasadnić, dlaczego z faktu ogłoszenia upadłości, upadły miałyby wywodzić korzyść w postaci przerwania biegu terminu przedawnienia roszczeń, przysługujących mu wobec osób trzecich. Nie można również pominąć faktu, że syndyk nie jest całkowicie odrębnym podmiotem, działa bowiem na rzecz masy upadłości. W sytuacji zatem jeżeli termin przedawnienia rozpoczął swój bieg przed ogłoszeniem upadłości, to nie mógł on ulec przerwaniu na skutek ogłoszenia upadłości.

W okolicznościach niniejszej sprawy wiedzę o popełnieniu przez pozwanego czynu nieuczciwej konkurencji i o osobie sprawcy, a więc pozwanym, powód uzyskał już w dacie dokonania kompensaty przez pozwanego. Z zeznań byłego prezesa zarządu upadłego wynikało, że upadły został zmuszony do zawarcia umowy dotyczącej usług marketingowych, a zatem upadły musiał mieć również świadomość, że takie działania pozwanego są sprzeczne z przepisami prawa. Jednocześnie w dacie dokonania kompensaty powstała szkoda w majątku powoda. Od dat kompensat wskazanych w poszczególnych fakturach rozpoczął swój bieg termin przedawnienia roszczeń, wynikających z tych faktur. Powód nie wskazał innych podstaw przerwania biegu terminu przedawnienia, co oznacza, że termin ten uległ przerwaniu dopiero w dniu wniesienia pozwu w niniejszej sprawie, czyli w dniu 05 grudnia 2014 roku. Pierwotnie wniesiony pozew został bowiem zwrócony w dniu 24 listopada 2014 roku i wobec późniejszego uiszczenia brakującej opłaty,

pismem z dnia 17 grudnia 2014 roku powód jednoznacznie oświadczył, że wnosi o nadanie sprawie dalszego biegu z datą wpływu 05 grudnia 2014 roku. Oznacza to, że co do roszczeń których termin przedawnienia upłynął przed dniem 05 grudnia 2014 roku podniesiony zarzut przedawnienia okazał się zasadny. Dotyczyło to faktur nr: (...) co której termin przedawnienia upłynął w dniu 21 czerwca 2011 roku, (...) – przedawnienie 30 czerwca 2011 roku, (...) – przedawnienie 31 lipca 2011 roku, (...) – przedawnienie 31 sierpnia 2011 roku, (...) – przedawnienie 31 października 2011 roku, (...) – przedawnienie 23 listopada 2011 roku. W zakresie zatem roszczeń objętych w/w fakturami koniecznym było zatem oddalenie powództwa.

Reasumując powyższe rozważania stwierdzić należy, iż powód udowodnił, że pozwany pobierał od niego opłaty inne niż marża handlowa, co w sposób oczywisty utrudniało mu dostęp do rynku. Pozwany mimo, iż to na nim spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu nie wykazał zasadności pobierania tych opłat. W rezultacie czynny pozwany w zakresie pobierania opłat z tytułu spornych usług uznać należy, za wypełniające dyspozycję art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k., a w konsekwencji dające powodowi możliwość żądania zwrotu zapłaconych kwot w oparciu o art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k.

Mając powyższe na uwadze Sąd w punkcie 1 wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 28.030,78 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 05 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty, oddalając jednocześnie powództwo w pozostałym zakresie, z uwagi na przedawnienie roszczeń. Nieprzedawnione w ocenie Sądu były tylko roszczenia wskazane w fakturach nr: (...) z dnia 31 grudnia 2011 roku z której powód dochodził w niniejszym procesie 14,00 złotych, (...) z dnia 16 grudnia 2011 roku, z której powód dochodził kwoty 16.816,78 złotych oraz (...) z dnia 08 grudnia 2011 roku z której powód dochodził kwoty 11.200,00 złotych.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności.

Roszczenie powoda ma charakter zobowiązania bezterminowego, które stosownie do treści art. 455 k.c. winno zostać spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Powód nie wezwał pozwanego do zapłaty odrębnym pismem, a zatem za takie pismo uznać należy pozew, który został skutecznie wniesiony w dniu 05 grudnia 2014 roku. Powodowi należą się zatem odsetki ustawowe od dnia 05 grudnia 2014 roku. W związku z powyższym Sąd w punkcie 2 wyroku oddalił powództwo również w zakresie dotyczącym odsetek, za okres przed 05 grudnia 2014 roku.

W zakresie rozstrzygnięcia o kosztach Sąd oparł się na przepisach art. 100 k.p.c. w myśl którego, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo, gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu oraz art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., zgodnie brzmieniem którego strona przegrywająca sprawę jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Do powyższych kosztów stosownie do § 3 przywołanego powyżej przepisu należą dla strony reprezentowanej przez adwokata wynagrodzenie nie wyższe niż stawki określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. W niniejszej sprawie powód wygrał proces w 52 %, a pozwany w 48 %. Konsekwencją powyższego było stosunkowe rozłożenie kosztów procesu i obciążenie nimi powoda w 48 %, a pozwanego w 52 %.

Na koszty postępowania poniesione przez powoda składały się: opłata od pozwu, koszty stawiennictwa świadka, koszty zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, a w odniesieniu pozwanego koszty procesu obejmowały jedynie koszty zastępstwa procesowego i koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 złotych. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego Sąd ustalił w oparciu o treść § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1349 ze zm.).

SSO Maria J. Werle